

Dane nadawcy usunięte
Premier J. Kaczyński nie uznał
za stosowne udzielenie odpowiedzi
na poniższe pismo.

Sz. Pan
Jarosław Kaczyński
Premier Rządu RP

dotyczy: rządowego i poselskich projektów zmian ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”

Szanowny Panie Premierze!

Informujemy Pana, tym razem jako Prezesa Rady Ministrów, iż w styczniu 2006r zostało złożone do Ministra Sprawiedliwości doniesienie o zorganizowanej strukturze przestępczej spółdzielczości mieszkaniowej. Struktura ta została uformowana przez osoby pełniące funkcje w organach władzy ustawodawczej i wykonawczej państwa, a jej trwanie zabezpieczone było przede wszystkim przez funkcjonariuszy resortu sprawiedliwości - sądów i prokuratur oraz przez działaczy struktur spółdzielczych, radców prawnych i biegłych rewidentów. W ramach tegoż doniesienia uzasadniliśmy m.in., iż uważane za akty prawne ustawa „O spółdzielniach mieszkaniowych” i jej poprzedniczka ustawa Prawo spółdzielcze, były jedynie instruktażem dla przestępczej struktury, wskazującym na sposoby okradania i oszukiwania milionów członków spółdzielni.

Wykazaliśmy, że po 1990r zaplanowano zawłaszczenie – tak jak gospodarki, banków itd... - mienia milionów obywateli, posiadających mieszkania budowane przez spółdzielnie, pomimo, iż nie istniała możliwość prawna przejęcia tej własności przez spółdzielnie mieszkaniowe w sposób odpowiadający systemowi prawnemu RP.

Kolejne wersje ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”, niezależnie od tego, które z ugrupowań politycznych je zgłaszały i uchwały, a także wszystkie obecnie wniesione do Parlamentu projekty zmian ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”, nadal bazują na koncepcji, która miała doprowadzić do przestępczego przejęcia własności mienia milionów Polaków.

W załączonych uzasadnieniach wyjaśniamy, iż:

1. w okresie PRL-u nie zostało dokonane uspołecznienie mienia członków w drodze jakiegokolwiek dyspozycji ustawowej, czyli nie nastąpiło wcale. Zawłaszczanie mienia członków dokonywane było w PRL-u i jest nadal w RP, wyłącznie na podstawie **pozaustawowych wytycznych struktur spółdzielczych**, regulaminów rad nadzorczych oraz poprzez fałszerstwa operacji i dokumentów finansowych spółdzielni, co podlega k.k. i stanowi rażące naruszenie Konstytucji RP z art. 31 na czele – zał. 1
2. oba tytuły spółdzielcze do lokali – lokatorskie i własnościowe były i są nadal w ogóle **niemożliwe do ustanowienia** (od czasu wprowadzenia w latach 30-ych do polskiego prawa pojęcia hipoteki mieszkania), jako powstałe wyłącznie na skutek kradzieży własności mienia osób fizycznych przez osobę prawną oraz w wyniku fałszowania operacji i dokumentów księgowych – zał. 2
3. wykonanie ustawowo stanowiących warunków przekształcania tytułów spółdzielczych, rażąco sprzecznych z systemem prawnym RP, podlega ocenie k.k. jako wyłudzenia potężnych kwot, nienależnych spółdzielni z żadnego tytułu – zał. 3
4. proces ustanawiania prawa wyodrębnionej własności lokali w oparciu o przepisy ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”, oparty na uprzednim uzyskiwaniu praw do nieruchomości gruntowej przez spółdzielnię na podstawie art. 208 ustawy „O gospodarce nieruchomościami” dokonuje się z rażącym naruszeniem prawa, w wyniku którego gminy przenoszą nieodpłatnie na spółdzielnie mieszkaniowe własność nakładów innych od spółdzielni podmiotów prawa - osób fizycznych, oraz własność nakładów budżetu Państwa. W wyniku tychże rażących naruszeń prawa, setki tysięcy osób przekonanych o posiadaniu

własności swoich lokali, nie posiadają żadnego skutecznie ustanowionego prawa do swoich mieszkań – zał. 4

5. ustanawianie po 1990r spółdzielczych lokatorskich i własnościowych praw do lokali, w sytuacji odpłatnego nabywania przez spółdzielnię praw do nieruchomości gruntowej pod budowę budynków, w których tytuły te miały zostać ustanawiane, było całkowicie niemożliwe nawet przy mylnym założeniu, że spółdzielnia staje się właścicielem budynku. Obciążanie członka kosztami nabycia prawa do gruntu, bez względu na to czy w 100%, 70%, czy 30% powodowało, iż **spółdzielnia jako osoba prawna okradała członka z jego majątku, stając się wyłącznym właścicielem prawa do gruntu finansowanego z prywatnego majątku osób fizycznych**. W zał. 5 - kopia omówienia problemu, w oparciu o którą Trybunał Konstytucyjny w kwietniu 2005r uchylił przepis art. 17³. ust. 1. [Opracowanie było jeszcze oparte na mylnym założeniu o prawie spółdzielni do własności członków].
6. W większości spółdzielni mieszkaniowych ich organy są powoływane rażąco sprzecznie z ustawami, co powoduje ich prawne nieistnienie. W takim stanie nadawanie w ustawie spółdzielczej praw członkom, których realizacja miałyby się dokonywać poprzez podejmowanie czynności przez organy spółdzielni, jest całkowicie bezprzedmiotowe –zał. 6

Po roku 1990 zaplanowano zawłaszczenie – tak jak gospodarki, banków itd... - mienia milionów obywateli, posiadających mieszkania budowane przez spółdzielnie. Jednakże przejęcia tej własności przez spółdzielnie mieszkaniowe (osoby prawne), potwierdzonej wpisami do KW, nie można było dokonać w sposób odpowiadający systemowi prawnemu RP.

Ustawa „O spółdzielniach mieszkaniowych” a także wnoszone obecnie projekty – rządowy, poselskie i senackie - zmian tej ustawy, oparte na dotychczasowych założeniach, są aktami bezprawa, rażąco sprzecznym z Konstytucją RP - art. 2, art. 9, art. 20 ust. 1, art. 21 ust. 1 art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3, art. 75 ust. 1, art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 1 Protokołu Nr 1 do „Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. ”. Przepisy ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych” są niemożliwe do wykonania w sposób zgodny z prawem RP a ich wykonanie przez zarządy spółdzielni skutkuje powstaniem czynów karalnych k.k. (art. 271, 273, 286, 296, 303 k.k.) i art. 77 i 78 ustawy „O rachunkowości” (kradzież, wyłudzenia, poświadczenia nieprawdy, fałszerstwa dokumentów i operacji księgowych).

W sytuacji obecnie istniejących rażących naruszeń prawa i wobec niewyobrażalnych skutków prawnych nimi spowodowanych, nie dających się pogodzić z systemem prawnym RP, jedynym rozwiązaniem jest dokonanie likwidacji (art. 58 ust. 2 Konstytucji RP) w drodze ustawy wszystkich spółdzielni mieszkaniowych:

- z powołaniem w drodze ustawy nowych spółdzielni lub wspólnot, jedno budynkowych, z możliwością ich łączenia, ale z ustawowym ograniczeniem maksymalnej liczby członków spółdzielni,
- z ustawowym unieważnieniem (aktów notarialnych i wykreśleniem wpisów z ksiąg wieczystych) wszystkich dotychczas ustanowionych praw użytkowania wieczystego gruntów i praw własności, które nastąpiły z nieodpłatnym przeniesieniem na spółdzielnie mieszkaniowe własności budynków członków,
- z ustanowieniem w drodze ustawy prawa wyodrębnionej własności (ew. hipotecznej) wszystkich mieszkań, z udziałem we współwłasności pozostałego majątku członków i z udziałem we własności gruntu - „własność” na użytkowaniu wieczystym, wygasająca po upływie okresu użytkowania, jest kpinią z prawa własności i z Narodu (zakaz art. 157 k.c), która doprowadzi do uczynienia Polaków w niedalekiej przyszłości (dwa, trzy pokolenia) narodem ludzi bezdomnych.

Wobec kilkumilionowej rzeszy oszukiwanych dotąd członków spółdzielni, którzy mieszkają w budynkach wybudowanych przed 1986r, rozwiązanie problemu jest jeszcze prostsze – **osoby te nabywają własność lokali przez zasiedzenie wykazując 20 letni okres posiadania w dobrej wierze**, jako że bez tytułu prawnego z powodu nieistnienia prawnego spółdzielczych tytułów do lokali i z powodu braku skutecznego ustanowienia praw do gruntów większości spółdzielni mieszkaniowych

Nie było przedmiotem żadnego z wniosków zgłaszanych do TK, podważenie przekonania o posiadaniu przez spółdzielnie własności zasobów budynkowych i lokalowych członków. Jednakże Trybunał kilkakrotnie potwierdzał prawo własności spółdzielni mieszkaniowej do mienia członków, opierając się wyłącznie na funkcjonującym PRL-owskim potocznym przekonaniu o istnieniu teŝe własności i na pozaustawowych wytycznych struktur spółdzielczych, nie znajdujących oparcia w żadnym akcie ustawowym.

Pomimo, ŝe:

- zakres jedyneŝo moŝliwego stanu posiadania spółdzielni mieszkaniowej określa art. 78 Prawa spółdzielczego, jako udziały i wpisowe,
- z woli ustawodawcy wkłady, mieszkania i inne finansowane przez członków obiekty nie stanowią udziału prywatnego majątku członków w majątku spółdzielni, co przesądza o całkowitej niemoŝności uznania istnienia jakiegokolwiek korporacyjnej wspólnotowej własności mienia,
- z woli ustawodawcy żadna spółdzielnia mieszkaniowa nie posiada moŝliwości ujawnienia w swoim bilansie budynków członków jako własnych środków trwałych, z powodu braku ustawowego upowaŝnienia do tworzenia i pozyskiwania własnego kapitału finansującego wytworzenie tychŝe środków trwałych,
- ustawa „O podatku dochodowym od osób prawnych” nakazuje wykazywanie wkładów jako przychodów spółdzielni, co dopuszcza jedynie realizację usługi budowlanej na rzecz finansującego,

Trybunał Konstytucyjny aŝ dotąd uznawał ukradzioną członkom własność jako mienie spółdzielni.

Ustawa „O Trybunale Konstytucyjnym” z dnia 1 sierpnia 1997r (Dz. U. z 1997r. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552, Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070.) w art. 19 stanowi:

ust. 1. Trybunał w toku postępowania powinien zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy.

ust. 2. Trybunał nie jest związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania i moŝe z urzędu dopuścić dowody, jakie uzna za celowe dla wyjaśnienia sprawy.

Trybunał Konstytucyjny był zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz był upowaŝniony do przedstawienia z urzędu właściwych dowodów prawnych, w celu zapewnienia aktom prawotwórczym zgodności z systemem konstytucyjnym RP. Sędziowie Trybunału nigdy nie wypełnili ustawowego obowiązku.

Od września 2005r przekazywaliśmy kilkakrotnie informacje Trybunałowi Konstytucyjnemu – prosiliśmy o wyczerpujące uczciwe uzasadnienie do orzeczenia, które definitywnie zakończyłoby 16 letni najhaniebniejszy proceder przestępczy RP, choć wydanie takiego orzeczenia wiązałoby się z przyznaniem, ŝe dotychczasowe orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oparte były na pozaustawowych dyspozycjach struktur spółdzielczych, zamiast na Konstytucji, ustawach i ratyfikowanym prawie międzynarodowym.

Od 1982r ustawa „Prawo spółdzielcze” (Dz. U nr 30 z dnia 6 października 1982r, poz. 210) art. 204 §2 pkt. 2 dopuszczała moŝliwość ustanawiania prawa własności mieszkań na rzecz członków (spółdzielnie zawsze mogły zawsze uzyskiwać prawa do gruntów).

Oznacza to, iŝ od ponad 25 lat jedynym tytułem prawnym do lokali mieszkalnych, jaki był moŝliwy do ustanowienia zgodnie z ustawami przez spółdzielnie mieszkaniowe, było prawo własności.

Niezrozumiałym dla nas jest brak reakcji i milczenie w w/w sprawach Ministra Sprawiedliwości, p. Zbigniewa Ziobro, jako członka rządu RP, jak i członka PiS-u w sytuacji, kiedy publicznie ujawnione projekty zmian ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych” zarówno rządowy jak i PiS-owski (takŝe p. poseł G. Masłowskiej, która dysponuje wszystkimi naszymi opracowaniami), nadal są oparte na przestępczej koncepcji narzuconej przed laty przez struktury spółdzielcze i powiązane z nimi ugrupowania polityczne.

W czerwcu 2006r przekazaliśmy szerokie omówienie sprawy Premierowi p. Kazimierzowi Marcinkiewiczowi. W piśmie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z 6 lipca br zostaliśmy

poinformowani, że odpowiedzi udzieli nam Biuro Ministra Sprawiedliwości – Biuro Ministra milczy.

Prosimy o doprowadzenie przez Pana do wycofania z toku prac legislacyjnych, wniesionych do Sejmu - rządowego i poselskiego (PiS-u) - projektów zmian ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”. Prosimy o przygotowanie projektu nowej ustawy dotyczącej spółdzielczości mieszkaniowej, która doprowadzi do zgodności z systemem konstytucyjnym RP statusu prawnego mienia milionów polskich obywateli, będących do dziś ofiarami przestępczej działalności określonych środowisk politycznych.

Prosimy o przekazanie Panu Premierowi załączonych opracowań, bez odsyłania ich do innych urzędów, z którymi posiadamy odrębną korespondencję. Celem naszego wystąpienia jest przekazanie wiedzy Panu Premierowi, a nie urzędnikom, którzy nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje Rządu RP.

Z poważaniem

Nazwiska i podpisy nadawców pisma usunięte

W załączeniu:

6 załączników.